

Franciszek Piątkowski
Z cyklu Drżenie głosu:
II Pogrzeb

Uwozili mnie w trumnie wagonu
krew – ach – krew
biegła za mną po szynach
rajska matka zstępująca z dobroci
konająca kojąca zielona
(jeszcze tylko wyleciały z komina
jabłka o pszenicznych ziarnach)
Idę teraz pod ziemią
krecim szelestem
góram – matka
z Van Goghiem pod rękę.

Pierwodruk: Kamena, 8 XII 1968, s.1